

Warszawa, dnia        listopada 2008 r.

**Sejm**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

**W n i o s e k**

Na podstawie art. 122 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. odmawiam podpisania **ustawy z dnia 23 października 2008 r. o ratyfikacji Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, sporządzonej w Strasburgu w dniu 15 maja 2003 r.**

Odmowę podpisania ustawy motywuję następującymi względami:

Marszałek Sejmu – na podstawie art. 122 ust. 1 Konstytucji – przekazał do podpisu ustawę z dnia 23 października 2008 r. o ratyfikacji Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, sporządzonej w Strasburgu w dniu 15 maja 2003 r. W ustawie wyrażona została zgoda na związanie Rzeczypospolitej Polskiej aktem, którego wejście w życie wpłynie na realizację praw określonych w Konstytucji. Przepisy Konwencji mają bowiem mieć zastosowanie do wszelkich kontaktów z dzieckiem, w szczególny jednak sposób do kontaktów o charakterze transgranicznym.

Konwencja w sprawie kontaktów z dziećmi została opracowana w ramach Rady Europy przez Komitet Ekspertów Prawa Rodzinnego, działający pod auspicjami Europejskiego Komitetu Współpracy Prawnej (CDCJ) i przyjęta

przez Komitet Ministrów Rady Europy w dniu 3 maja 2002 r. Otwarcie Konwencji do podpisu nastąpiło w dniu 15 maja 2003 r. w Strasburgu.

Odmawiam podpisania ustawy, ponieważ wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zawartych w Konwencji regulacji zagrozić może dobru rodziny i prawu rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy (druk sejmowy nr 895 z dnia 1 sierpnia 2008 r.) pomimo upływu pięciu lat od daty otwarcia Konwencji do podpisu ratyfikowało ją zaledwie kilka państw: Republika Albanii, Republika Czeska, Rumunia, Republika San Marino i Ukraina. Nie dostrzegam argumentu przemawiającego za szybkością i – biorąc pod uwagę liczbę państw członków Rady Europy – odosobnioną ratyfikacją. W świetle liczby państw, które zakończyły procedurę ratyfikacyjną Konwencji można mieć wątpliwości co do jej skuteczności w zakresie faktycznej ochrony adresatów Konwencji, którymi są dzieci pozbawione kontaktów z rodzicami. Zakres stosowania Konwencji jest ograniczony i nie jest możliwe obecnie dokonanie oceny sposobu jej funkcjonowania, w tym wpływu na sytuację dzieci.

Istotną kwestią jest przy tym zakres powierzenia sądom rozstrzygania o charakterze kontaktów (transgranicznych) z dzieckiem. Zgodnie z art. 15 Konwencji organ sądowy umawiającego się państwa, w którym ma być wykonane orzeczenie dotyczące kontaktu transgranicznego i wydane w innym umawiającym się państwie, nie może dokonywać oceny orzeczenia zagranicznego co do istoty. Oznacza to brak możliwości zakwestionowania realizacji kontaktu, nawet wówczas gdy z posiadanej przez sąd wiedzy wynika możliwość naruszenia dobra dziecka wskutek wykonania orzeczenia. Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego, której podporządkowane być powinny wszelkie regulacje w sferze stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi.

Moje obawy wzbudza również zakaz dokonywania zastrzeżeń do postanowień Konwencji. Zgodnie z art. 25 zakazane jest składanie przez państwa jakichkolwiek zastrzeżeń do Konwencji. W konsekwencji państwa, które stosować mają jej rozwiązania, nie mogą związać sposobu jej stosowania z obowiązującym w nich systemem wartości i tradycji związanych z wychowywaniem dziecka.

Odmawiam podpisania ustawy z dnia 23 października 2008 r., ponieważ nadanie Konwencji statusu obowiązującego prawa wydaje się co najmniej przedwczesne, a ponadto skutki jej wejścia w życie mogą okazać się niekorzystne dla więzi rodzinnych. Jedną z fundamentalnych wartości podlegających ochronie konstytucyjnej jest dobro rodziny. Obowiązkiem ustawodawcy jest dążenie do zapewnienia stabilności istniejących stosunków rodzinnych, która wspomaga prawidłowy rozwój małoletnich dzieci. To interes dzieci ma bezpośredni wpływ na losy rodziny i wymusza określone rozstrzygnięcia ze strony organów władzy publicznej. Konieczność zapewnienia stabilności rodziny determinuje szereg rozwiązań prawnych, na co wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 listopada 2002 r. (sygn. SK 40/01, OTK ZU nr 6/2002, poz. 81) podnosząc, że "Taki kształt regulacji jest uzasadniony koniecznością respektowania niezwykle istotnej w ramach norm dotyczących stanu cywilnego zasady bezpieczeństwa i pewności prawa. Wartości te mają szczególnie istotne znaczenie dla stabilizacji więzi rodzinnych, które nie mogą być podważane w sposób dowolny, w jakimkolwiek postępowaniu i w jakimkolwiek czasie."

Standardy przewidziane w Konwencji nie są obecnie wiążące w państwach Unii Europejskiej, z tego względu nie jest w praktyce możliwe określenie rzeczywistych skutków jej wejścia w życie.

Materia uregulowana w zakwestionowanej przeze mnie ustawie łączy się ze związaniem Rzeczypospolitej Polskiej prawem międzynarodowym. Zgodnie z art. 89 ust. 1 pkt 2 i 5 Konstytucji ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską

umowy międzynarodowej wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy praw obywateli oraz materii regulowanej ustawowo. Po związaniu Rzeczypospolitej Polskiej Konwencją w sprawie kontaktów z dziećmi będzie ona miała pierwszeństwo przed prawem krajowym, jeżeli nie da się prawa tego pogodzić z Konwencją (art. 90 ust. 2 Konstytucji).

Ze względu na wątpliwości co do praktyki stosowania przepisów Konwencji w kontekście ochrony interesu nadrzędnego, jakim jest dobro dziecka, przekazuję Wysokiej Izbie, w trybie art. 122 ust. 5 Konstytucji, ustawę z dnia z dnia 23 października 2008 r. o ratyfikacji Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, sporządzonej w Strasburgu w dniu 15 maja 2003 r. z wnioskiem o ponowne jej rozpatrzenie.

**Lech Kaczyński**